

# PRO8L3M, Taniec na linie

W kasecie maszyny losującej mamy osiemdziesiąt kolejno ułożonych kul  
Bęben maszyny jest pusty  
Zwalniamy blokadę  
I rozpoczynamy losowanie dwudziestu liczb

Wchodzą z drzwiami a tam chuj, nie party  
Rum wczorajszy, puste ćwiartki, obok cudze karty  
Obok połówka taśmy, w rogu trup uschłej palmy  
Butla, fanty, sztuki, blanty  
Goła żarówka, chuj w te lampy, długi i kanty  
Ten skurwiel nic nie wart, ryj na wpeł otwarty  
Ona skubie wargi, w palcach brudne majtki  
Ma ładną buzię i w sumie kształty  
Życie to głupie żarty, życie to puste kartki

Sprawdzić chcieli, to bawić się chcieli, przeżyć coś, stary  
Chcieli być ładni, chcieli być fajni, się niestety obsrali  
Miały kwadraty być, miały karaty być, Mercedes róż albo w białym  
Publika, aparaty, nic, teraz do chaty pukają pały

Taniec na linie, ta jest cienka  
Się spierdoliłeś - miałeś pecha  
Wczoraj przy winie szamiesz steka  
Dzisiaj na pizdę łapiesz sierpa  
Pocięte wity, rozbite denka  
Pocięte myśli od lin na klęczkach  
Jeszcze dziś pyk i na cmentarz  
Obok butla whisky i zakrętka

No i co Andrzej, takie życie żeś se wylosował?  
Tego kuponu to, kurwa, nikt nie chciał brać

Drugą wskazuje Omega, on dopija Pepsi  
Kolumbra nachy wypełnia, chociaż są baggy  
Myśli okiełznał, jedna bezczelna  
Gdzieś głęboko siedli  
Może by tym jebnąć jednak  
Wziąć się za legal - w Norwegii  
Wtem oddech na plecach, gleba  
Nieuprzejmi, miała być przerwa, a jest komenda  
Nie do baby będzie się wybierał, była strategia  
Był plan B, może jakby przestał wcześniej, to by dzisiaj nie jebła, maybe

Sprawdzić zamierzał, pławić się w hajsie, przeżyć coś, stary  
Miało być ładnie, miało być fajnie, kurwa, ale nie jest wcale  
Miały kwadraty być, miały karaty być, Mercedes nóweczka, czarny  
Publika, aparaty, nic, teraz do chaty pukają pały

Taniec na linie, ta jest cienka  
Się spierdoliłeś - miałeś pecha  
Wczoraj przy winie szamiesz steka  
Dzisiaj na pizdę łapiesz sierpa  
Pocięte wity, rozbite denka  
Pocięte myśli od lin na klęczkach  
Jeszcze dziś pyk i na cmentarz  
Obok butla whisky i zakrętka

No i co młody? Chuj w twoje plany, co?  
Tak to jest jak się liczy na cudze szczęście  
A mogeś, kurwa, obstać własny kupon